



1. Nie będę nie będę u Pustówki służyć,
|| bo mi tu nie dają || wesołości użyć.
2. Żadnej wesołości, ni żadnej rozkoszy,
|| jak jo to rozpomnę || zapłacę żalosa.
3. Ach Boże mój Boże z wysokiego nieba,
|| nie dajże mi dożyć || służebnego chleba.
4. Służebny chlebiczek jak dębowy listek,
|| jeszcze sie pytają || jeslich zjadła wszystek.

Spiewała Ewa Fiedór służąca w Mnisztwie w 1896
znotował Pustówka.Paweł, naucz. w Goleszowie.

"Zaranie Śląskie" rocznik V. 1929